



Kuba i Martynka w szpitalu

Przewodnik dla dzieci i rodziców na temat długoterminowych dostępów naczyniowych typu broviac i port niezbędnych podczas leczenia onkologicznego

Drodzy Rodzice,

*oddajemy w Wasze ręce przewodnik dla dzieci
w trakcie leczenia przeciwnowotworowego.
Książeczka „Kuba i Martynka w szpitalu”
w prosty sposób tłumaczy,
co to są długoterminowe dostępy naczyniowe i do czego służą.
Mamy nadzieję, że dzięki tej książeczce
pojęcia broviac i port naczyniowy nie będą już tajemnicą,
a historia Kuby i Martynki pozwoli
na lepsze zrozumienie i oswojenie procesu leczenia.*

Redakcja przewodnika



Kuba i Martynka w szpitalu

Przewodnik dla dzieci i rodziców na temat
długoterminowych dostępów naczyniowych typu broviac i port
niezbędnych podczas leczenia onkologicznego

Poznajcie Kubę i Martynkę

Kuba jest uczniem pierwszej klasy i od niedawna przebywa na leczeniu w szpitalu. Jest bardzo pogodnym chłopcem i uwielbia rysować, szczególnie zwierzęta i owady. Pasjonuje go także jazda na hulajnodze. Niedawno dostał nową hulajnogę ze świecącymi kółkami. Mówi o niej, że wygląda jak kosmiczny pojazd.



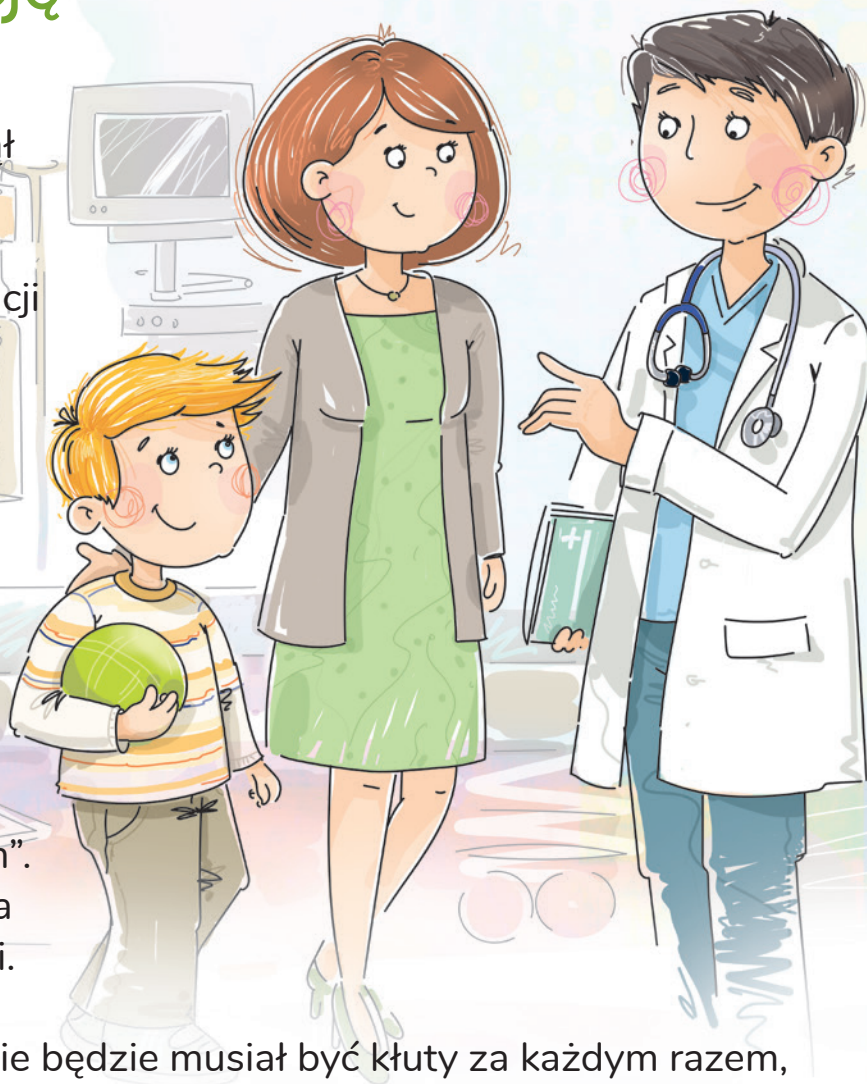
Martynka jest uczennicą trzeciej klasy i leczy się w szpitalu już od kilku tygodni. Jej pasją jest taniec i jazda na rolkach. Uważa, że ruch, szczególnie w takt muzyki, daje dużo radości i odpędza smutki. Martynka kocha zwierzęta i może opowiadać o nich godzinami.



Do Kuby przychodzi pan doktor na konsultację

Kuba dopiero rozpoczął leczenie w szpitalu. Dzisiaj był u Kuby pan doktor na konsultacji i powiedział, że chłopiec będzie miał założoną specjalną rurkę, która będzie widoczna z przodu pod obojczykiem. Ta rurka to cewnik typu broviac, nazywany często przez dzieci „wężykiem”. Służy on do podawania leków i pobierania krwi.

Tym sposobem Kuba nie będzie musiał być kłuty za każdym razem, gdy będzie to konieczne.



Kuba został przewieziony na salę operacyjną, aby lekarz mógł mu założyć dostęp naczyniowy typu broviac. Chłopiec pyta, czy to będzie bolało. Pan doktor odpowiada, że nie. Kuba dostanie specjalny lek, po którym zaśnie, a gdy się obudzi, „wężyk” będzie już umieszczony w jego klatce piersiowej.



Czy wiesz, że...

- Dzieci w czasie leczenia onkologicznego mają zakładany tzw. długoterminowy dostęp naczyniowy. Niektóre dzieci mają cewnik typu broviac, a inne port naczyniowy.
- Założenie cewnika typu broviac lub implantacja portu odbywają się na sali operacyjnej.
- Zabieg nie jest długi i nie boli. Dzieci dostają specjalny lek, który pomaga im zasnąć, żeby nic nie czuły.
- Decyzję o rodzaju dostępu naczyniowego podejmuje lekarz, wybierając najlepsze rozwiązanie dla danego dziecka.

Martynka rozmawia z panią doktor

Martynka przebywa w szpitalu już od kilku tygodni. Pani doktor, która zajmuje się dziewczynką, po konsultacji wyników i schematu leczenia zleciła wszczepienie Martynce portu naczyniowego.

Będzie się to odbywało, tak jak w przypadku Kuby, na sali operacyjnej i nie będzie bolało. Port ułatwi podawanie leków i pobieranie krwi. Nazwa port śmieszy dziewczynkę, bo dotychczas port kojarzył jej się z miejscem, gdzie dopływają statki.



Do sali Kuby przychodzi pielęgniarka Irenka

Do pokoju Kuby przychodzi pielęgniarka Irenka zapytać, jak się chłopiec czuje po zabiegu i wyjaśnić mamie, co trzeba robić, aby „wężyk” dobrze działał.

Kuba mówi, że wszystko jest w porządku, tylko nie wie, czy rurka nie będzie mu przeszkadzała w zabawie z innymi dziećmi. Pani Irenka uspokaja, że „wężyk” nie będzie miał wpływu na kontakty z dziećmi i na uczestnictwo Kuby w zajęciach w szpitalu.

Przekazuje też kilka ważnych informacji mamie chłopca, żeby wiedziała, na co trzeba zwrócić uwagę przy założonym cewniku typu broviac.



Następnego dnia rano pielęgniarka Irenka przychodzi pobrać krew.
Mówi Kubie, że nie będzie nic czuł. Chłopiec jest zdziwiony,
że rzeczywiście to nic nie boli. Pani Irenka tłumaczy,
że „wężyk” jest bardzo praktyczny,
ponieważ służy także do
podawania leków.



Kuba, Martynka i Szymon spotykają się na warsztatach plastycznych

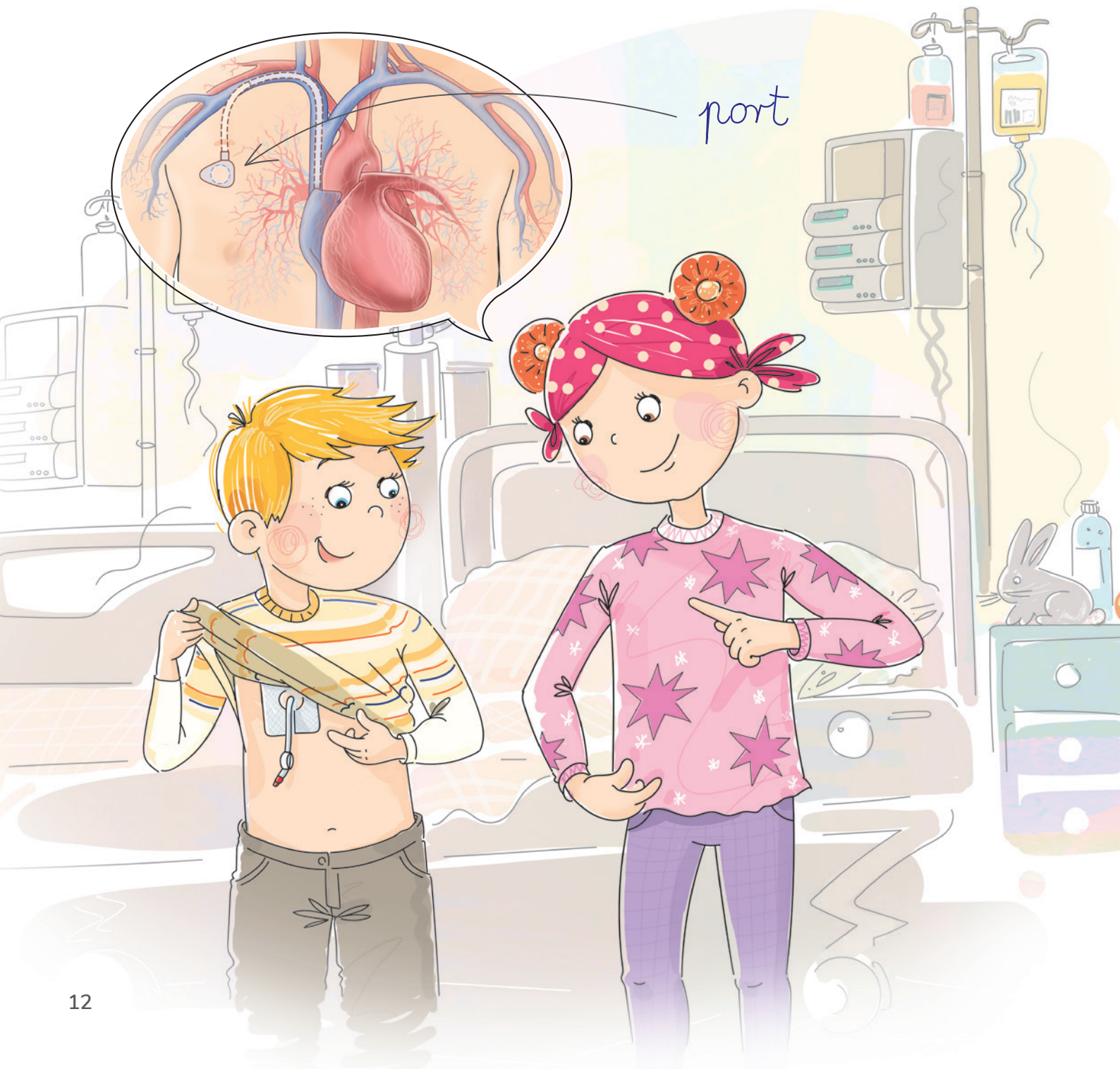
Kuba przychodzi z mamą na zajęcia plastyczne. Dziś będzie rysował swoją ukochaną kotkę, która nazywa się Luna. Okazuje się, że Martynka, która też uczestniczy w zajęciach, ma w domu kotkę Tosię. Między dziećmi wywiązuje się rozmowa o domowych pupilach. Po chwili do Kuby i Martynki dołącza Szymon, który opowiada o swoich dwóch pieskach ze schroniska – Mili i Feli. Martynka i Kuba chętnie słuchają opowieści Szymona.



Martynka i Kuba rozmawiają ze sobą po zakończonych zajęciach



Po zakończonych warsztatach plastycznych Kuba i Martynka rozmawiają o swoich kotkach, a potem wymieniają się rysunkami. Okazuje się, że kotki są do siebie podobne z charakteru – tylko Tosia jest szara, a Luna ma pręgowane futerko. Dzieci jeszcze chwilę mówią o tym, jakie by chciały mieć zwierzątka.



port

Potem Kuba pokazuje Martynce „wężyk”, przez który dostaje leki, i pyta, czy ona, też ma taką rurkę. Martynka odpowiada Kubie, że ma coś podobnego ale bez „wężyka”.

Dziewczynka tłumaczy, że ma takie małe kółeczko pod skórą, do którego wkłuwają się igiełkę, ale to wcale nie boli.

Martynka mówi, że ona też ma podawane leki i pobieraną krew przez to urządzenie i że nie przeszkadza jej to w zabawie z innymi dziećmi i uczestniczeniu w zajęciach organizowanych w szpitalu.

Przed pójściem do swoich sal Martynka mówi jeszcze Kubie, że niedługo będzie mogła wyjść do domu i będzie przyjeżdżała do kliniki tylko na kontrolę.

Czy wiesz, że...

- Dzieci wychodzące do domu, których leczenie jeszcze się nie zakończyło, często nadal mają założony broviac lub port.
- Rodzice przed wypisem dziecka do domu dostają instrukcję, na co trzeba zwrócić uwagę przy obserwacji cewnika typu broviac i portu, żeby dziecko było bezpieczne.

Jak należy pielęgnować cewnik typu broviac?

Po zajęciach plastycznych do pokoju Kuby przychodzi pielęgniarka Madzia pokazać mamie, jak pielęgnować „wężyk”. Pani Madzia mówi, że bardzo ważna jest codzienna obserwacja rurki i miejsca wkłucia. A gdyby pojawiło się coś niepokojącego, np. zaczerwienienie, to należy to od razu zgłosić.

Pielęgniarka pokazuje, jak zmieniać opatrunek i płukać broviac. W szpitalu będzie to zawsze robiła pielęgniarka. Gdyby Kuba był wypisany do domu w trakcie leczenia, to wtedy te czynności może wykonać odpowiednio przeszkolony opiekun dziecka lub personel medyczny.



Pani Madzia tłumaczy, że taki broviac lub port naczyniowy, który mają także inne dzieci, może być używany przez wiele miesięcy podczas leczenia pod warunkiem prawidłowej obsługi i pielęgnacji.



Kuba przygotowuje się do kąpieli

Podczas przygotowań do wieczornej kąpieli Kuba opowiada mamie o wrażeniach z minionego dnia i o nowej koleżance Martynce, którą bardzo polubił.

Chłopiec mówi, że Martynka już dobrze się czuje i że będzie mogła wyjść jutro do domu.

Czy wiesz, że...

- Podczas kąpieli trzeba zwrócić uwagę na to, czy broviac jest zabezpieczony przed dostępem do wody.
- Trzeba uważać, żeby nie ciągnąć za rurkę.



Martynka w domu

Martynka po wypisie ze szpitala może się w końcu pobawić z kotką Tosią, za którą tak bardzo tęskniła. Zaprosiła też do domu Zosię, swoją najlepszą koleżankę z klasy, żeby razem mogły spędzić czas i opowiedzieć sobie o wszystkim, co się zdarzyło, kiedy Martynka była w szpitalu. Bardzo jej brakowało zabawy i rozmów z Zosią.



Czy wiesz, że...

- Port naczyniowy może być używany przez wiele miesięcy.
- Dziecko może się kąpać i bawić z innymi dziećmi oraz uprawiać większość sportów.
- Port nie wymaga tak częstej pielęgnacji jak broviac. Trzeba go jedynie poddawać okresowej, co 4–6 tygodni kontroli, wykonywanej przez odpowiednio przeszkolony personel pielęgniarstwa.

Martynka odwiedza Kubę w szpitalu i daje mu prezent

Po kilku dniach Martynka przychodzi na kontrolę do przychodni szpitalnej i odwiedza Kubę. Dzieci spotykają się na korytarzu szpitalnym i rozmawiają o swoich zwierzętach.

Martynka daje w prezencie Kubie małą maskotkę pręgowatego kota podobnego do Luny.

Kuba bardzo się cieszy z maskotki. Mówi Martynce, że jak wyjdzie ze szpitala, to będzie chciał ją zaprosić do domu, żeby poznała Lunę.

Dzieci cieszą się, że znowu się spotkają.





Narysuj lub opisz historię tego, co zdarzyło się podczas leczenia.



Autorka: Ewa Zygałło-Kozaczuk

Tytuł: „Kuba i Martynka w szpitalu”.

Przewodnik dla dzieci i rodziców na temat długoterminowych dostępów naczyniowych typu broviac i port niezbędnych podczas leczenia onkologicznego.

© Nettle S.A.

Wrocław 2025 r., ISBN: 978-83972482-0-5

Koordinacja projektu: Ewa Zygałło-Kozaczuk, Ewa Doroszuk, Olga Fedorowicz

Konsultacja merytoryczna: dr n. med. Iwona Dachowska-Kaławak, pielęgniarka oddziałowa Irena Gil - Klinika Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej USK we Wrocławiu, dr n. farm. Olga Fedorowicz, mgr farm. Tomasz Musiała - Dział Farmacji Klinicznej USK we Wrocławiu

Korekta: Ewa Doroszuk

Opracowanie graficzne i skład: Studio Graficzne BB, e-mail: bbstudio@bbstudio.com.pl

Ilustracje: Beata Błaszkiwicz

Druk i oprawa: Drukarnia JAKS

Wydawca: Nettle S.A.

Publikacja zrealizowana we współpracy:

Klinika Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. J. Mikulicza - Radeckiego we Wrocławiu,
Dział Farmacji Klinicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. J. Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu,
Katedra i Zakład Farmakologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu,
Portal Onkorodzice.pl

ISBN 978-83-972482-0-5



NETTLE



ONKORODZICE.PL

... bo wiedza pomaga



Publikacja
powstała
dzięki
wsparciu :

B | BRAUN
SHARING EXPERTISE

Aesculap Chifa